

Maryjna WSPÓLNOTA

PISMO PARAFIAN KOŚCIOŁA MARYI KRÓLOWEJ w POZNANIU • PAŹDZIERNIK • NR 6(137)2008



Fot. J. Tomaszewski

Błogosławieni, którzy w Panu umierają... (Ap 14,13). Cmentarz parafialny przy ul. Bluszczowej

Być szczęśliwym...

Nie. Dlaczego bać się śmierci? To los wszystkich ludzi. Im bliżej człowiekowi do Boga, tym jest szczęśliwszy. Tak zakończą się nasze życia. Im bliżej człowiekowi do Boga, tym jest szczęśliwszy. Tym bardziej spieszy Mu na spotkanie.

Nie należy bać się śmierci. Wręcz przeciwnie! Dla nas to wielka radość – ponowne odnalezienie Boga. Przeszłość i teraźniejszość to sprawy ludzkie. W Bogu nie ma przeszłości. Dominuje wyłącznie teraźniejszość. A gdy Bóg nas widzi, zawsze widzi całe nasze życie. A ponieważ jest nieskończenie dobry, wiecznie dąży do naszego dobra. Tym samym, nie ma co się martwić z powodu tego, co nam się przytrafia.

Często dziękuję Bogu, że pozwolił, bym oślepl. Jestem przekonany, że pozwolił na to dla dobra mej du-

szy. Szkoda, że świat stracił całkowicie poczucie Boga. Szkoda... Nie mają już po co żyć. Gdy przestaniesz myśleć o Bogu, po co masz żyć dalej na tej ziemi? Należy zawsze uwzględniać to, że Bóg jest nieskończenie dobry. I że wszystko, co robi, ma nam jak najlepiej służyć. Dlatego chrześcijanin powinien być zawsze szczęśliwy, a nigdy nieszczęśliwy. Ponieważ wszystko, co się dzieje, jest boską wolą, a dzieje się ze względu na dobro naszej duszy. No właśnie, to jest najważniejsze.

Bóg jest nieskończenie dobry, wszechmocny, i On nam pomaga. Wystarczy tylko tyle zrobić, by być szczęśliwym.

*Słowa niewidomego mnicha – kartuza,
z filmu „Wielka cisza”*

Kartuzi – najsurowszy zakon kontemplacyjny Kościoła Katolickiego, założony w 1084 roku przez św. Brunona

Drodzy Parafianie!

Przełom października i listopada w liturgii Kościoła ukazuje nam tajemnicę Kościoła Chrystusowego. W ostatnią niedzielę października obchodzimy Rocznicę Poświęcenia Kościoła Parafialnego – uroczystość Kościoła walczącego, pielgrzymującego przez ziemię. 1 listopada, uroczystość Wszystkich Świętych jest jednocześnie świętem Kościoła chwalebного w niebie, Kościoła tryumfującego. 2 listopada, Dzień Zaduszny jest wspomnieniem Kościoła cierpiącego w czyśćcu.

Jednocześnie druga część jesieni, zamierająca przyroda, coraz krótszy dzień, coraz większe ciemności

skłaniają nas do refleksji nad ludzkim przemijaniem, przypominają o śmierci. Jako chrześcijanie wiemy, że śmierć nie jest końcem życia, a jedynie przejściem do wieczności. Tak, jak po jesieni i zimie przychodzi zawsze wiosna, tak po śmierci czeka nas nowe życie z Chrystusem Zmartwychwstałym.

Zamieszczamy obok „krótki katechizm” o rzeczach ostatecznych, a poniżej przypomnienie o możliwości duchowej pomocy duszom czyścącym.

Pozdrawiam serdecznie Parafian. Wszystkich, także zmarłych obejmuję modlitwą. Niech Bóg Wam błogosławi!

Ks. prob. Marcin Węclawski

Co możemy zrobić dla naszych zmarłych?

Wyrazem szacunku wobec zmarłych jest dbałość o ich groby. Ale dużo ważniejsza jest nasza duchowa pomoc im udzielona. Jak możemy im pomóc?

1. Największym darem dla tych, którzy odeszli do wieczności jest **Msza święta** za nich ofiarowana. W każdej Eucharystii Kościół modli się za wszystkich zmarłych, ale można Mszę świętą ofiarować za jednego lub kilku zmarłych. Święci prosili o Msze święte po ich śmierci. Jan Paweł II w swoim testamencie napisał: *Po śmierci proszę o Msze święte i modlitwy.*

2. **Modlitwa**, zwłaszcza różańcowa niesie wielką pomoc duszom czyścącym. Stąd **wymienianki** – zwyczaj czytania w listopadzie imion zmarłych przeplatane odmawianiem różańca. Wymienianki w naszym kościele w listopadowe dni powszednie będą o 18:00.

3. **Odpusty** – szczególna łaska darowania kar, na jakie człowiek zasłużył przez swoje grzechy. Grzechy te muszą być wcześniej zgładzone przez spowiedź świętą, lub szczery żal za grzechy. Warunkiem uzyskania odpustu zupełnego jest: spełnienie odpowiedniego czynu wskazanego przez Kościół,

spowiedź świętą, Komunia święta, wyrzeczenie się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, modlitwa w intencjach Ojca Świętego, odmówienie *Ojciec nasz* i *Wierzę w Boga*. Czynem wskazanym przez Kościół jest modlitewne nawiedzenie cmentarza od 1 do 8 listopada.

4. **Umartwienia** i inne dobrowolnie przyjęte pokuty na intencję zmarłych.

5. **Naprawienie zła**, o którym wiemy, że zmarli nie zdążyli przed śmiercią naprawić, np. zwrócenie długów i rzeczy pożyczonych, przeproszenie i prośba o przebaczenie, odwołanie zniesławienia.

Nawet jeśli nasi bliscy zmarli są już w niebie, duchowa pomoc zmarłym jest uczynkiem miłosierdzia chrześcijańskiego, który przynosi wielkie dobro. Kto pomaga duchowo zmarłym, sam po swojej śmierci wielkiego miłosierdzia dostąpi. Taka duchowa pomoc pomnaża naszą wiarę w życie wieczne i nagrodę w niebie.

To, w co wierzymy i czego się spodziewamy po naszej śmierci, będzie nam darowane.

Ks. Marcin Węclawski

Wierzę w życie wieczne

Znana jest, zapisana w urzędowych księgach, data naszych narodzin. Znana będzie kiedyś i zapisana data naszej śmierci. Bóg, nasz Ojciec, który wszystko wie, zna już teraz jej godzinę. Psalm 90 powiada: *Tysiąc lat w Twoich oczach [Boże] jest jak wczorajszy dzień, który minął (w. 4) i Miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt (w. 10).*

1. Sąd Boży

Sąd Boży to znaczy światło Bożej miłości, bo Bóg jest miłością. Czekają nas Boża sprawiedliwość, ale inna niż ludzka sprawiedliwość. Boża sprawiedliwość jest pełna miłosierdzia. Oczyma Dobrego Boga zobaczymy całe nasze życie, dobro i zło przez nas spełnione. Poznamy do końca miłość Bożą. Gdybyśmy ją już teraz do końca poznali, nie moglibyśmy już dłużej w cieple żyć na ziemi. Pan Jezus mówi: *Sąd polega na tym, że światło przyszło na świat (...). Każdy, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła (...). Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu (J 3, 19-21).*

2. Nagroda nieba

Chrystus mówi: *w domu Ojca mego jest mieszkań wiele (...). Idę przygotować wam miejsce (J 14, 2).* Dla każdego człowieka Pan Jezus przygotował miejsce w niebie, jego własne, jedyne, które nie będzie zajęte przez nikogo innego. Niebo to pełne zjednoczenie z Trójcą Świętą, Bogiem miłości: Ojcem, Synem Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym. To zjednoczenie z Maryją, Matką Bożą, świętymi i wszystkimi ludźmi, którzy są w niebie. To nieprzemijająca nagroda za każde, nawet najmniejsze dobro uczynione w naszym ziemskim życiu. Na końcu czasów w szczęściu nieba będzie

brało udział także nasze ciało. Przez Chrystusa zmartwychwstaniemy, będziemy kiedyś tak jak Maryja, Matka Boża, z duszą i ciałem w niebie.

3. Czyściec

Miłość Boża pozwala nam jeszcze po śmierci na pokutę za grzechy nie

od Boga oddziela, zwłaszcza od pychy i egoizmu. Zmarłym w czyścicu możemy pomóc modlitwą, pokutą, ofiarowanymi Mszami świętymi, Komuniąmi świętymi, odpustami, naprawianiem zła, jakiego oni sami nie zdążyli naprawić za życia. Wszyscy, którzy

Bóg nie chce potępić żadnego człowieka: *Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony* (J 3, 17). W swojej miłości Bóg walczy do końca o zbawienie każdego człowieka. To człowiek sam przez własny, wolny, zły wybór, przez swój upór, nienawiść, pychę czy nieczystość skazuje siebie na piekło.

Kościół o niektórych chrześcijanach orzeka przez akt kanonizacji, że są w niebie. O nikim jednak nigdy nie orzekł, że jest w piekle. Piekło jest miejscem strasznym, utratą Boga na zawsze, rozpaczą, nieustannym towarzystwem szatana, ciągłym złem, niezdolnością kochania – nienawiścią Boga i wszystkich stworzeń.

5. Koniec świata

Pismo Święte objawia nam prawdę o powtórny przyjsciu Chrystusa na ziemię. To przyjscie będzie ostatecznym zwyciestwem dobra, zwyciestwem nad złem. Będzie ono objawieniem wszystkiego dobra, radością, szczęciem, doskonałością za jaką tęsknimy. Dlatego wołajmy za Księgą Apokalipsy, z całym Kościołem z głębi naszego serca: *Przyjdź, Panie Jezu!* (Ap 22, 20).

Nikt nie zna daty końca świata, próby jej określenia są przeciwne nauce Pisma Świętego.

Opracował: ks. Marcin Węclawski



Fot. J. Tomaszewski

Ołtarz naszego kościoła, pośrodku płaskorzeźba przedstawiająca Chrystusa powracającego w chwale, Sędziego żywych i umarłych

dopełnioną na ziemi. Czyściec nie jest miejscem, ale stanem. Czyściec nie jest karą Bożą w ludzkim sensie tego słowa, gdzie kara jest zwykle jakimś odwetem. Czyściec jest skutkiem tego, co w naszym ziemskim życiu było brakiem miłości, było złe. Jest cierpieniem, tęsknotą za Bogiem, uwolnieniem od wszystkiego, co nas

są czy znajdują się w czyścicu, będą kiedyś w niebie.

4. Piekło

Miłość Boża jest tak wielka, że pozwala człowiekowi dokonać pełnego użytku z daru wolności. Człowiek może wybrać Boga albo Go odrzucić. Może czynić dobro, może czynić zło.

Zapraszamy do modlitwy o jedność

Wielkim bólem świata, w którym żyjemy jest brak jedności. Wiele małżeństw i rodzin jest rozbitych formalnie i nieformalnie – duchowo. Brak zgody pośród sprawującymi władzę w naszym kraju. Szczególnym antyświadcstwem jest brak jedności pośród wyznawców Jezusa Chrystusa, rozbicie chrześcijaństwa. Od wielu lat chrześcijanie podejmują działania na rzecz pojednania i zjednoczenia. Jedną z takich inicjatyw jest wspól-

nota ekumeniczna z Taizé, założona przez Brata Rogera. Od 1978 roku Wspólnota Braci z Taizé organizuje na przełomie starego i nowego roku kalendarzowego Europejskie Spotkania Młodych. Każdego roku modlitwa gromadzi młodych w innym kraju. W tym roku takie spotkanie będzie w Brukseli (Belgia). Pierwsze spotkanie zorganizowano w Paryżu (1978), w Polsce odbywały się trzykrotnie: we Wrocławiu (w 1989 r. i 1995 r.) i w Warsza-

wie (1999 r.). Nosimy w sercu pragnienie, że za rok Europejskie Spotkania Młodych odbędą się w naszym mieście Poznaniu.

W naszej parafii działa grupa modlitewna w duchu Taizé, która spotyka się na cotygodniowej modlitwie. Chcemy również uczestniczyć w tym roku w spotkaniu sylwestrowym. Już od października działa punkt przygotowań do wyjazdu sylwestrowego.

Dołącz i Ty do nas! Przyjdź na nasze spotkanie we wtorek o 20:00!

Ks. wik. Adam Maćkowiak

Mikołaj Franciszek

Niedziela 12 września 9:30. Przy ołtarzu, jako służba liturgiczna wokół kapłana, dwaj panowie: Ireneusz i Mikołaj Wyczałek. Ojciec i syn. To dość niezwykły widok. Widzieliśmy to, ponieważ...

... po rocznym nowicjacie w Kopcu i pierwszej profesji zakonnej mam właśnie wakacje i przed rozpoczęciem studiów odwiedziłem rodziców.

Profesja, co to takiego?

To pierwsze śluby w zakonie, czyli ślubowanie Bogu czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Nie są to jeszcze śluby wieczyste – składamy je na rok.

Czy drżało Ci serce, gdy wypowiadałeś słowa ślubów?

Tak i nawet, po raz pierwszy od bardzo dawna, jakaś łezka się pojawiła w oku... To wzruszający, ale i trudny moment. Składałem śluby na rok, ale ze świadomością, że chcę oddać się Bogu na całe życie. Po ślubach odbyły się obłóczyny, czyli po raz pierwszy w życiu nałożenie kapłańskiej sutanny. Trzecim elementem uroczystości było wręczenie konstytucji salezjańskiej, czyli reguły życia, którą mamy stosować.

Dlaczego salezjanie, a nie księża diecezjalni?

Przekornie powiem: a dlaczego diecezjalni, a nie salezjanie? Odpowiadając poważnie, tak Pan Bóg ułożył, że to właśnie salezjanie towarzyszyli mi w ważnych momentach w moim życiu. Po raz pierwszy spotkałem ich, gdy jako ministrant z ks. Marianem Ciesielskim odwiedziłem Kraków. Zachwyił mnie ich duch, radość i praca z młodzieżą. Ponownie spotkałem salezjanów przed trzema laty, gdy zupełnie przypadkiem znalazłem się w ich seminarium w Łądz. Pojechałem tam, aby grą na mojej wiolonczeli uświetnić śluby zakonne brata mojej

koleżanki. I znowu czułem salezjańską otwartość, radość. Tam po raz pierwszy pojawiła się myśl: może to oni?

Miałem jednak plany bardziej rodzinne: spotykałem się z dziewczyną, myślałem o studiach z reżyserii dźwięku. Tuż przed maturą miało miejsce moje trzecie spotkanie z salezjanami: przypadkiem wszedłem do ich kościoła na Winogradach. Tam, przy głównym ołtarzu, jest rzeźba Chrystusa jakby wychodzącego ze ściany. Gdy uklęknąłem, ta postać przemówiła do mnie tak, jakby Pan Jezus wychodził do mnie z otwartymi rękoma, żeby mnie wziąć. To był właśnie ten moment, kiedy praktycznie już zdecydowałem, że zostanę salezjaninem. Wtedy pomógł mi ks. Marian Sikora. Rozmawiałem z nim o mojej decyzji. I co mnie zaskoczyło: Ksiądz wcale nie namawiał mnie ani do kapłaństwa, ani do seminarium diecezjalnego! Rozmawialiśmy bez żadnej presji.

Czy myśl o kapłaństwie była w Tobie od zawsze? Myślałeś o tym na przykład już w przedszkolu?

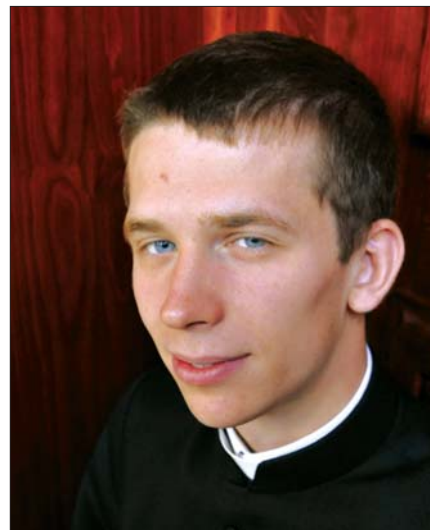
Tak, ta myśl była we mnie od zarania moich dziejów. Z pewnością miała na to wpływ atmosfera w moim domu rodzinnym. Rozmodlona mama, pobożny, oddany Kościołowi tato. Jako ministranta pociągała mnie praca naszych księży Marianów – Ciesielskiego i Sikory. W decyzji o kapłaństwie wspierali mnie też bardzo późniejsi nasi Wikariusze. Nie zapominając o wpływie ks. Proboszcza.

...a katechetki z przedszkola?

O, tak! Oczywiście. O pani katechetce z przedszkola też nie zapominając.

Jak to jest, gdy młody chłopak zostawia dom rodzinny, dziewczynę, wiolonczelę, plany studiowania i zamyka się w zakonie? Czy to da się przeżyć?

Obawiałem się, że ten rok w nowicjacie, miejscu wyciszenia i oderwania od świata, może być trudny. Brak internetu, brak telefonu, z telewizji to tylko „Dziennik”, z kontak-



Fot. J. Tomaszewski

Mikołaj Franciszek Wyczałek

tów z rodzicami, poza listami, to odwiedziły tylko raz na kwartał. Ale wiolonczeli nie zostawiłem! Dzięki mojej szkole muzycznej zostałem w Kopcu organistą, grałem też na wiolonczeli. Co do tęsknoty za rodzicami i samotności to w zakonnej wspólnoty zawsze odnalazłem pomoc. Bracia są zawsze gotowi wspierać, szczególnie kogoś w trudnych sytuacjach. Ostatnie zdanie w formule ślubów mówi wyraźnie: *Moi bracia salezjanie niech mi codziennie towarzyszą i dopomagają w dochowaniu wierności.*

Przekonałem się więc, że Pan Bóg, gdy daje zadanie, daje też łaskę.

Mam też świadomość, że trudy nowicjatu przetrwałem dzięki pomocy Matki Bożej. Gdy miałem z czymś problem – najpierw w modlitwie ofiarowałem to Maryi, a dopiero później szedłem to robić.

Jak się czujesz w sutannie?

Nie ukrywam, że odczuwam dumę. Chociaż, kiedy idę przez miasto, ludzie czasem tak dziwnie na mnie patrzą. Dla mnie ten strój zmienia moje nastawienie do życia.

Czy we wspólnoty salezjańskiej masz jakieś nowe imię?

Tak. Śluby składałem jako Mikołaj Franciszek. Wybrałem św. Franciszka Salezego jako duchowego patrona. Miał on za młodu gwałtowny charakter, a stał się świętym pełnym łagodno-

ści. Chcę go naśladować. Łagodnością i radością wszystkich obdarzać.

Teraz przed Tobą czas studiowania w znanym seminarium w Łądzie. Będzie to czas tak inny od czasu nowicjatu w maleńkiej wiosce pod Czę-

stochową. Obiecujemy naszą modlitwę. I, Mikołaju, do następnego zobaczenia w kościele!

Do tego czasu pozostawię Parafianom na Wildzie mądre zdanie, które powiedział mój opiekun w nowicja-

cie: *Dzień, w którym zaniedbasz modlitwę będzie dniem twojego kolejnego upadku i zaniedbaniem twojego powołania.*

Rozmawiała: Katechetka z przedszkola

*Niebo i ziemia przeminą,
ale Moje słowa nie przeminą*
Mt 24,35

23 LISTOPADA - NIEDZIELA

W czasie każdej Mszy świętej homilia wprowadzająca

25 LISTOPADA - WTOREK

**INTRONIZACJA
SŁOWA BOŻEGO**

18:30 – EUCHARYSTIA
19:00 – Nabożeństwo oddania czci słowu Bożemu

26 LISTOPADA - ŚRODA

**PISMO ŚWIĘTE
– LIST DO KAŻDEGO**

18:30 – EUCHARYSTIA
19:00 – Parafialne czytanie słowa Bożego

27 LISTOPADA - CZWARTEK

**BIBLIA – KSIĘGA, KTÓRA
ŁĄCZY A NIE DZIELI**

18:30 – EUCHARYSTIA
19:00 – Nabożeństwo ekumeniczne
(po nabożeństwie – Agapa)

28 LISTOPADA - PIĄTEK

**NIE SAMYM CHLEBEM ŻYJE
CZŁOWIEK (Mt 4, 4)**

19:30 – Nabożeństwo spożycia Pisma Świętego (dla młodzieży i wszystkich młodych duchem)

30 LISTOPADA - NIEDZIELA

MOJE SŁOWO BOŻE

W czasie każdej Mszy świętej uroczyste poświęcenie oraz ucałowanie przyniesionych Biblii

Będziesz Biblię nieustannie czytał. Będziesz ją kochał więcej niż rodziców.... więcej niż mnie... nigdy się z nią nie rozstaniesz... a gdy zestarzejesz się, dojdiesz do przekonania, że wszystkie książki, jakie przeczytałeś w życiu, są tylko nieudolnym komentarzem do tej jedynej Księgi. (Słowa pisarza katolickiego Romana Branstettera, a właściwie jego dziadka – prozaika hebrajskiego testamentu.)

Parafialne Święto Biblii

Czyżby to była prawda: *gdyby jednocześnie zabrać się do odkurzenia wszystkich zapomnianych Biblii w kraju, miałibyśmy niezłą burzę piaskową?* Spróbujmy to uczynić najpierw lokalnie – na terenie naszej parafii w dniach 23 – 30 listopada.

Obawiam się, że SŁOWO BOŻE nie cieszy się nadal tak wielką „popularnością”, na jaką zasługuje. Możemy to zmienić zaczynając od siebie. W tych wymienionych dniach listopadowych odbędzie się Parafialne Święto Biblii. W czasie jego trwania wprowadzimy uroczyste KSIĘGĘ ŻYCIA i od tej pory będzie Ona miała Swoje stałe miejsce w naszym kościele.

Spróbujmy zarezerwować sobie choć krótki czas, aby przekonać się

w Tygodniu Biblii, że *Nieznanomość Pisma Świętego jest nieznanomością Chrystusa* (św. Hieronim).

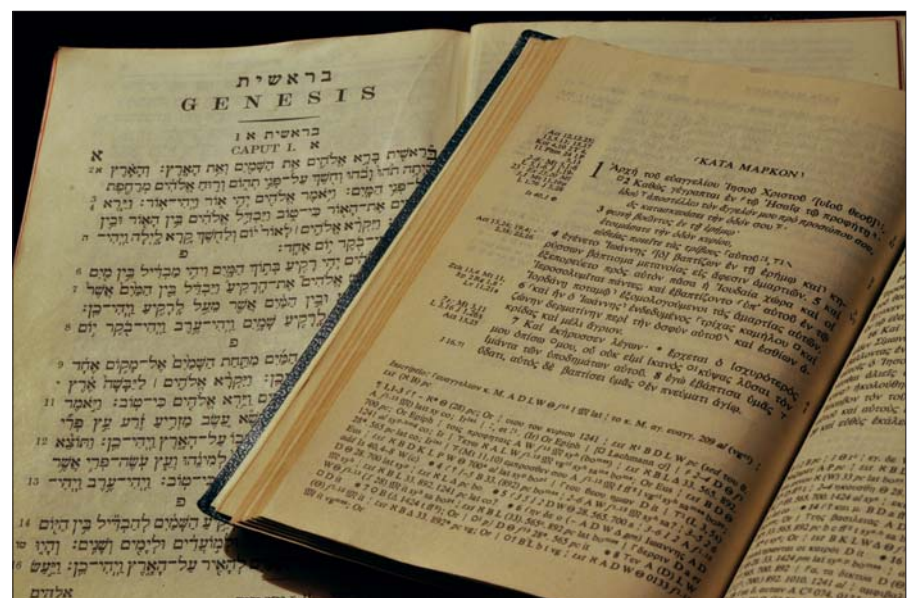
Ogłaszamy konkurs. W języku angielskim ktoś wymyślił kiedyś interesującą definicję BIBLI (jęz. ang. **B** – basic; **I** – instruction; **B** – before; **L** – leaving; **E** – earth, co w języku polskim znaczy:

PODSTAWOWA INSTRUKCJA PRZED OPUSZCZENIEM ZIEMI.

Spróbujmy podobną myśl ująć w znaczeniu polskim. Szczegóły konkursu na naszej internetowej stronie parafialnej.

Obok plan parafialnego Święta Biblii, do udziału bardzo serdecznie zapraszam.

Ks. wik. Daniel Wachowiak



Początek Starego Testamentu w języku hebrajskim i Ewangelii św. Marka w języku greckim ➔

Fot. J. Tomaszewski

Tuż po beatyfikacji ks. Michała Sopoćki dowiedzieliśmy się, że autorką obrazu nowego błogosławionego jest nasza parafianka Danuta Waberska.

To, czego nie można zobaczyć oczami

- rozmowa z Danutą Waberską

Jak powstał obraz bł. ks. Michała Sopoćki?

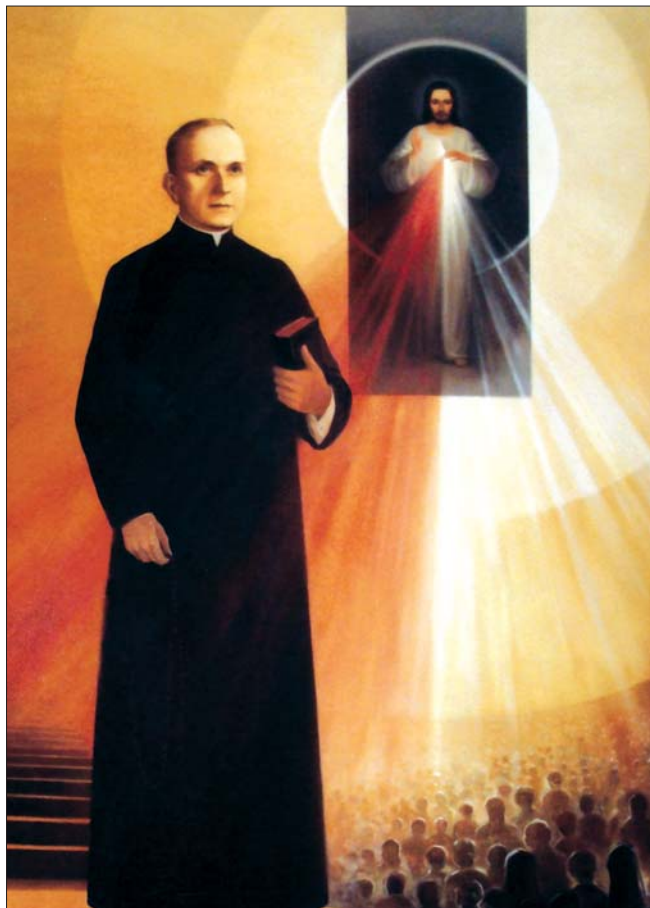
Obraz namalowałam na prośbę Matki Generalnej zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego, które założył bł. ks. Michał Sopoćko. Siostry udostępniły mi pracownię malarską w swoim domu macierzystym w Myśluborzu. Obraz powstał w czasie trzech dwutygodniowych wyjazdów, zakończyłam pracę 12 lipca.

Początkowo chciałam namalować w tle ks. Michała św. Siostrę Faustynę przy konfesjonale, która niejako popycha swojego spowiednika do Dzieła Miłosierdzia. Ale na wyraźną prośbę Kurii Arcybiskupiej z Białegostoku na obrazie umieszczone są tylko trzy elementy: bł. ks. Michał w czarnej sutannie kapłańskiej, w rękach trzymający różaniec i brewiarz, w tle Jezus Miłosierny, według pierwszego wileńskiego obrazu i rzesza ludzi, którzy idą w stronę Chrystusa. Obraz ma 2,2 m

wysokości i 1,6 m szerokości.

Łączy Pani w swoim malarstwie naturalizm z głęboką symboliką, wręcz mistyką...

Taka jest rzeczywistość: najpierw świat, który widzimy, ale to nie jest cała prawda. Jest jeszcze to, czego nie można zobaczyć oczami. Jest świat ducha, świat Boży. Mówi św. Paweł – w Bogu żyjemy, poruszamy się i jesteśmy. Bóg jest tajemnicą, jest miłością, zbawieniem człowieka. Bóg jest pięknem. Pan Bóg przez różne znaki i okoliczności pokazuje co mam robić, jak malować...



Fot. arch. D. Waberskiej

Obraz przedstawiający bł. ks. Michała Sopoćkę

Ile namalowała Pani obrazów Miłosierdzia Bożego, według wskazań św. Faustyny?

Strach powiedzieć – blisko 30. Jeden artysta malarz nie powinien malować tyle razy tego samego tematu. W Poznaniu obrazy Chrystusa Miłosiernego malowane przeze mnie są: w parafii św. Stanisława Kostki, w kościele salezjanów, u karmelitów, w kościele Nawrócenia św. Pawła na Ratajach, Ofiarowania Pańskiego przy ul. Bluszczowej, Pierwszych Polskich Męczenników i w Swarzędzu. Poza granicami Polski w Tanzanii (Afryka), w Brazylii, w Kazachstanie, w Baden Baden (Niemcy) i w Moskwie.

(red.)

Danuta Waberska – ceniona artystka malarka, autorka wielu obrazów o tematyce religijnej. Laureatka m.in. Pierścienia Mędrców – nagrody Arcybiskupa Poznańskiego przyznawanej za wybitne osiągnięcia w sztuce chrześcijańskiej.

Msze święte za Parafian

26.10 godz. 12:15; 02.11 godz. 12:15; 09.11 godz. 9:30; 16.11 godz. 12:15; 23.11 godz. 12:15; 30.11 godz. 18:30.

W sobotę 29 listopada od 9:00 do 13:00
młodzież będzie roznosiła po domach naszych Parafian

OPLATKI WIGILIJNE

Każdy z młodych będzie wyposażony w pisemne upoważnienie wydane przez parafię, legitymację szkolną, zapieczętowaną skarbonkę. Do opłatków będzie dołączony grudniowy numer Maryjnej Wspólnoty.

Uwaga! Roznosiciele bez tych znaków i przychodzący w innym terminie nie są przysłani przez parafię.



Caritas Parafii Maryi Królowej
nr konta: 60 1020 4027 0000 1902 0046 9650

Z ostatnich tygodni

- Od września roczną praktykę duszpasterską w naszej parafii odbywa ks. diakon Rafał Dąbrowicz.
- Caritas parafialna zorganizowała zbiórkę zeszytów i przyborów szkolnych dla najuboższych dzieci z naszej parafii (7.09), obdarowano stu uczniów.
- Specjalnych pogadanek katechetycznych wysłuchali rodzice: dzieci przedszkolnych, zerówek i klas pierwszych (8.09), od klas trzecich do szóstych (10.09), gimnazjów i szkół średnich (11.09), klas drugich pierwszokomunijnych (9.09). Dla tych dzieci sprawowana była Eucharystia na rozpoczęcie przygotowania do I Komunii świętej (13.09).
- We wrześniu rozpoczęły swoje cotygodniowe spotkania grupy duszpasterskie: Ruch Światło-Życie – Oaza w czwartki o 17:00, grupa modlitewna w duchu Taizé we wtorki o 20:00, biblijna grupa duchowego wzrostu w środy o 19:30. Próby wznowiła też parafialna grupa śpiewu gregoriańskiego we wtorki o 19:30 i chórek dziecięcy w czwartki o 17:30.
- Składka zebrana na Mszach świętych w drugie niedziele (14.09, 12.10) przeznaczona była na inwestycje parafialne – remont okien i klatek schodowych w kościele.
- Czciociele Matki Bożej modlili się odmawiając różaniec po wieczornej Mszy świętej w kolejne dni fatimskie (13.09, 13.10).
- Dzieci kończące roczek otrzymały specjalne błogosławieństwo po Mszy świętej o 15:00 (14.09).
- Członkowie Klubu Seniora byli na pielgrzymce w archikatedrze gnieźnieńskiej (17.09), tematem kolejnego spotkania KS było „Babcia i dziadek w rodzinie” (24.09). Specjalną inscenizację dla seniorów przygotowały maluchy z przedszkola parafialnego (1.10), seniorzy uczestniczyli też w modlitwach różańcowych – przy figurze Maryi Niepokalanej w ogrodzie kliniki ortopedycznej (8.10) i w farze poznańskiej (22.10).
- Po Mszach świętych w trzecią niedzielę września składaliśmy ofiary do puszek na KUL i WT UAM (21.09).
- Parafialna Rada Duszpasterska miała zebranie po Mszy świętej wieczornej (25.09).
- Członkowie Koła Misyjnego odwiedzili kościół św. Ojca Pio na Strzeszynie Greckim (25.09).
- Odbyło się organizacyjne spotkanie duszpasterstwa akademickiego połączone z Eucharystią (26.09). Na kolejnym studenci rozważali temat „Kocham to, co robię... robię to, co kocham” (10.10).
- Działalność wznowił wolontariat nauczycielski przy Caritas parafialnej (pierwsze spotkanie – 27.09).
- We wspomnienie Aniołów Stróżów swoje święto miały dzieci z przedszkola parafialnego (1.10). Rodzice tych dzieci uczestniczyli w dniu skupienia (11.10).
- Modlitewne spotkanie przed kościołem dla parafian i ich zwierząt odbyło się w dzień św. Franciszka z Asyżu (4.10).
- Po Mszach świętych niedzielnych w Tygodniu Miłosierdzia składka do puszek przeznaczona była na dzieła Caritas Archidiecezjalnej (5.10).
- Ofiary na Dzieło Trzeciego Tysiąclecia – fundusz stypendialny dla ubogiej zdolnej młodzieży zbierano w obchodzonym w Polsce Dniu Papieskim (12.10).
- W rocznicę wyboru papieża Jana Pawła II o 19:45 spotkaliśmy się na nabożeństwie modlitwy wstawienniczej (16.10).
- Stu pięciu parafian pod duchową opieką ks. Proboszcza i ks. diakona Rafała udało się na doroczną pielgrzymkę do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu i na Jasną Górę (18-19.10).
- Składka ze Mszy świętych w Światową Niedzielę Misyjną

przeznaczona była na papieskie dzieła misyjne (19.10).

- Przez cały październik mogliśmy uczestniczyć w nabożeństwach różańcowych, od poniedziałku do piątku po Mszach świętych wieczornych, dzieci o 17:30, w sobotę o 18:00.

Ochrzczeni

- | | |
|-----------------|---|
| 13 września | Michał Dachtera, ul. Żupańskiego 8
Emma Hammermeister, ul. Krzyżowa 6
Zuzanna Czarnota, ul. Wierzbicę 8
Róża Ochocka, ul. Żupańskiego 22 |
| 20 września | Eryk Wilkosz, ul. Sikorskiego 15
Kacper Matuszewski, ul. Poplińskich 5 |
| 26 września | Julia Rojewska, ul. Sikorskiego 10 |
| 27 września | Clelia Frondoni, ul. Chwiałkowskiego 20
Oskar Krauze, ul. Wierzbicę 40
Nikodem Nowicki, ul. Sikorskiego 20
Dawid Mocek ul. Żupańskiego 21 |
| 28 września | Zofia Wierska, ul. Wierzbicę 49
Janina Wachowiak, ul. Sikorskiego 9
Miłosz Rzepka, ul. Robocza 19 |
| 11 października | Aleksander Pastuszek, ul. Dolna Wilda 44
Marcin Ostrowski, ul. Wierzbicę 36
Alicja Dostatnia, ul. Krzyżowa 6
Szymon Bąk, ul. Kilińskiego 10
Igor Grzegorzcyk, ul. Górna Wilda 101 |

Zawarli związek małżeński

- | | |
|-----------------|---|
| 6 września | Łukasz Wyrwa, ul. Górna Wilda 85
Marzena Górczak, ul. 28 Czerwca 115 |
| 20 września | Maciej Bartosz, os. Czecha 69
Agnieszka Kotlarczyk, ul. Sikorskiego 33 |
| 20 września | Łukasz Wieszczycki, ul. Dolina 8
Martyna Chlewicka, Swarzędz, ul. Kościuszkowców 1 |
| 27 września | Paweł Grzegulski, ul. Przemysłowa 22
Natalia Badosz, ul. Wierzbicę 18 |
| 27 września | Roman Wyprzał, Southport, Anglia
Bernadetta Maciejewska, ul. 28 Czerwca 126 |
| 11 października | Patryk Batycki, ul. Sikorskiego 32
Agnieszka Arent, Reda, ul. Łąkowa 28 |

Odeszli do Pana

- | | |
|-----------------|--|
| 26 sierpnia | Henryka Sznajder-Jahnz, l. 69, ul. Przemysłowa 47 |
| 26 sierpnia | Anna Matuszak, l. 83, ul. św. Czesława 4A |
| 28 sierpnia | Maria Warszczyńska, l. 92, ul. Przemysłowa 23A |
| 30 sierpnia | Marianna Hoderna, l. 88, ul. Dolna Wilda 38B |
| 31 sierpnia | Henryk Dera, l. 74, ul. Czajcza 10 |
| 2 września | Lech Raczkiwicz, l. 59, ul. Sikorskiego 18 |
| 3 września | Halina Wilanowska, l. 86, ul. Czajcza 12 |
| 12 września | Zbigniew Szymczak, l. 78, ul. Dolina 19 |
| 14 września | Tadeusz Sławiński, l. 84, ul. Górna Wilda 91 |
| 23 września | Sławomir Chlebowski, l. 52, ul. Chwiałkowskiego 12 |
| 24 września | Irena Broniecka, l. 80, ul. Sikorskiego 18 |
| 28 września | Liliana Spaeth, l. 77, ul. Wierzbicę 7 |
| 29 września | Józefa Gąska, l. 83, ul. Niedziałkowskiego 20 |
| 6 października | Zuzanna Piosik, noworodek, ul. Sikorskiego 35 |
| 7 października | Tadeusz Sobczyk, l. 80, ul. Wierzbicę 36 |
| 10 października | Franciszka Berlińska, l. 83, ul. Górna Wilda 107 |

Dzień 4 października jest w Kościele wspomnieniem liturgicznym św. Franciszka z Asyżu. Ten niezwykły święty zasłynął z wielkiej dobroci wobec każdego człowieka, ale także z dobroci względem zwierząt. Dlatego czczony jest także jako opiekun zwierząt i przykład właściwego do nich się odnoszenia. Z inicjatywy ks. wikariusza Daniela Wachowiaka 4 października na krótkie nabożeństwo przed kościołem zostali zaproszeni miłośnicy i właściciele zwierząt. Po krótkim pouczeniu o należytych traktowaniu zwierząt była wspólna modlitwa i pokropienie wodą święconą. Były psy i koty, rybki, chomiki, świnka morska. Wszystko odbyło się w pokoju i radości, tak, jak uczy nas św. Franciszek.

(red.)

O zwierzętach i dla zwierząt



Fot. J. Senger



Fot. J. Tomaszewski

Remonty

Od sierpnia prowadzimy konieczne remonty – inwestycje materialne. Został odmalowany dom parafialny: klatka schodowa, hole, salki, biuro parafialne, mieszkania księży wikariuszów. Został położony nowy tynk mineralny, odporny na zagrzybnienie i wilgoć na ścianach klatek schodowych na balkony kościoła. Konieczne trzeba było uszczelnić 11 okien na dachu kościoła, zaczęły przeciekać tak, że powstały zacieki na suficie kościoła. Fotografia zamieszczona obok pokazuje prace dekarские przy okienkach dachowych, zwanych w gwarze poznańskiej „kaferkami”. Prace trzeba było wykonywać z podnośnika. W ocenie fachowców dach kościoła nie jest w najlepszym stanie i prędzej czy później czeka nas jego generalny remont.

Chcemy zrealizować do końca roku wcześniej planowaną inwestycję drugiego etapu oświetlenia kościoła – budowę reflektorów z ziemi. Koszt inwestycji jest po stronie parafii i wyniesie około 30 tysięcy złotych. Prąd otrzymujemy za darmo z sieci miejskiej, podobnie jak inne zabytki naszego miasta. Serdecznie Bóg zapłać wszystkim, którzy ofiarami wspierają naszą parafię!

(red.)

Maryjna WSPÓLNOTA

Miesięcznik poświęcony sprawom Parafii Maryi Królowej w Poznaniu. Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka Maryi Królowej w Poznaniu. Redakcja: Katarzyna Deskur (sekretarz redakcji), Grażyna Grobelna, Maria Lewandowska, Magdalena Młynarz, Jarosław Tomaszewski, ks. Marcin Węclawski (p.o. red. naczelnego), Małgorzata Wołyńska. Adres redakcji: 61-558 Poznań, ul. Rynek Wildecki 4, Biuro Parafialne, www.parafia-maryi-krolowej.poznan.pl Druk: Edica S.A. Nakład: 2800. Pismo nie ma ceny. Redakcja i współpracownicy pracują społecznie. Koszty druku pokrywamy ze złożonych ofiar. Redakcja zastrzega sobie prawo adiuścacji i skracania tekstów. Pismo należy do Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Parafialnej.